NR. 305 (4235) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 6 Października 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Przemówienie Marszałka Sejmu tow. DASZYŃSKIEGO

wygłoszone na WIECU Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu w Krakowie

W krakowskim Starym Teatrze przed bardzo licznem zgromadzeniem wyborców (przeszło 4000 ludzi) przemawiał wczoraj Marszałek Sejmu tow. **Daszyński.** Ponieważ wielkie tłumy zaległy teatr, odbyły się równocześnie dwa zgromadzenia: jedno na wielkiej sali, a drugie w westybulu.

Z mowy Marszałka Sejmu Daszyńskiego podajemy najważniejsze ustępy:

CIĘŻKA CHWILA.

— Przemawiam nie dla ambicji osobistych, nie dla poklasku szanownych wyborców. Nie zrobiłem wprawdzie w życiu „bajecznej karjery", ale stałem w wielkim roku 1920 na czele Rządu, a po latach na czele ciała prawodawczego i wiem, jak wielkiem jest brzemię władzy. Przemawiam w chwili, kiedy prawo w Polsce zmienia się w znacznej mierze w ruinę, gdy wolność publiczna jest zbyt ostro wodzoną na pokuszenie a życie gospodarcze znajduje się w ciężkim kryzysie i przesileniu.

NIE UCHYLAĆ SIĘ OD WYBORÓW.

Macie w rękach swoich, szanowni wyborcy, petycję moją do Pana Prezydenta Rzplitej. Nie chcę powtarzać jej motywów. Fakty przytoczone tam skłaniają niektórych ludzi do przypuszczenia, że z góry, planowo rewolucjonizuje się stosunki w Polsce, aby niszczyć z całą furją wszelką możność rozumnego kompromisu, bez którego nigdzie na świecie niema normalnego życia społecznego i politycznego. Ba — odzywają się chyłkiem podszepty, żeby gwałt odciskać gwałtem, żeby zejść z drogi resztek prawa i szukać zemsty. Przeciwko tym podszeptom podnoszę z tej trybuny publiczny protest i wzywam Was, abyście tej prowokacji nie pozwalali szerzyć się wśród masy ludowej, bo jesteśmy kilka tygodni przed wyborami.

Nie wiem, kto szuka awantur, aby się uchylić od sądu całego narodu przy urnie wyborczej. Może są tacy zrozpaczeńcy, ale my nie mamy powodu uciekać od głosowania, od wyboru posłów i senatorów.

Kandydaci ludowi siedzą w więzieniu, zgromadzenia ludowe są napadane, prasa konfiskowana, egzystencje ludzi odważnych rujnuje się. Odbywa się w naszej zmartwychwstałej Polsce straszny dobór i straszna próba obciążania: czy demokracja polska wytrzyma — czy zastraszy się? Czy da się skupić — czy rozbić? Czy zejdzie na bezdroże gwałtów, pomsty, zamachów.

POŁĄCZENIE SIĘ STRONNICTW

Na tę próbę demokracja odpowiedziała dotychczas niczem innem, jak tylko połączeniem się pięciu stronnictw chłopskich i robotniczych: wspólną listą kandydatów.

Zarzucano — i słusznie — stronnictwom ludowym, że są rozbite i dlatego nie mogą stworzyć ani wspólnego programu, ani Rządu. Dziś w ogniu próby stronnictwa się złączyły, zdobyły się na kompromis, ustosunkowały się do Państwa pozytywnie, dały narodowi piękny przykład. Ktoby dziś chciał po staremu warcholić, ktoby szukał osobistych celów tylko, ten powinien być postawiony pod pręgierz.

KTO URABIA OPINJĘ ZAGRANICZNĄ.

Kilka słów jeszcze o naszej polityce zagranicznej.

Na tem polu stwierdzić musimy, niestety, znaczne obniżenie znaczenia Polski w świecie międzynarodowym. Mam najpierw na myśli świat ludzi pracujących. Robotnicy całego świata niedobrze dziś mówią o Polsce. Prasa rządowa zarzuca nam, że właśnie my, polscy socjaliści, tak niepatrjotycznie urabiamy opinję świata robotniczego. Jest w tym zarzucie cynizm i nierozum, nigdzie bowiem, w żadnym narodzie, nie obserwowano, żeby robotnicy, których wodzów więżą i prześladują jeszcze się z tego cieszyli i nie protestowali. Cóż, czy tylko Polska miałaby żądać, aby prześladowani i lżeni radowali się?

Ale pocóż pytać robotników, co myślą o ludziach i o stosunkach w kraju? Wystarczy przeczytać starannie mowy i wywiady p. Premjera. Tam zagranica dowiaduje się, że wszystkie trzy Sejmy polskie składały się z łotrów, złodziei, nierządnic i t. d. Prezydenta Polski trzeba było armatami wypędzać z jego siedziby. Ministrowie spraw wojskowych kradli i sprowadzali panienki wesołe dla posłów... Naród zaś polski to „naród idjotów", „obcych agentur" czyli szpiegów.

Cóż gorszego można jeszcze o tym narodzie powiedzieć zagranicy?

To też ciężkim nad wyraz jest nasz kredyt państwowy, moralny i finansowy.

GRANICE POLSKI.

W ostatnich czasach publicznie i głośno dyskutuje się w świecie sprawę naszych granic. We Włoszech, Austrji, na Węgrzech, w Niemczech, Sowietach i na Litwie odzywają się głosy przeciw traktatom, na których opiera się znaczna część granic naszego terytorjum. Coraz zuchwalej dyskutuje się poza granicami Polski nasz dostęp do morza t. j. sprawę naszego oddechu wolnego w świecie.

Byli ludzie w Polsce, którzy po zamianowaniu ostatniego Rządu sądzili, że p. Premjer stanął na czele narodu w trudnej chwili, aby naród zespolić, aby z jedności narodowej wydobyć piorunową przestrogę, że Polska cała, zwarta, jednolita stanie wobec wszelkich zakusów na jej całość terytorjalną. Wzamian tego usłyszeliśmy słowa o „ścierwie poselskiem" członków komisji kontroli długów Państwa i o wszelkich innych posłach, słowa, których tutaj, ze względu na ludzi przyzwoitych, nie przytoczę.

TRZEBA ZMIENIĆ STOSUNEK DO NARODU.

Wzmaganie się w liczych państwach Europy nacjonalistycznych wojowniczych ruchów szerokich mas, zrujnowanych kryzysem gospodarczym, jest zjawiskiem dla Polski wrogiem. Są i tu nadludzie, którzy za najwyższą mądrość uważają „wyć z tymi wilkami", przelicytować ich w cynizmie, stworzyć z Polaków typ jakichś chamów plujących na demokrację, kulturę, prawo, historję narodu polskiego. Nie wiem czy to ma być w przyszłości ratunkiem naszym, mocą naszą. Ale to wiem, że chcąc wydobyć z naszego narodu wielkie i potężne siły w walce o śmierć i życie, trzeba z Polakami inaczej postępować, niż z nami postępują. Nacjonaliści np. niemieccy ubóstwiają do szału potęgę swego narodu — u nas naród polski lżą i poniżają. W Niemczech głoszą chwałę pruskiego okresu rozwoju militarnego — nasza walka z najazdem, nasze tradycje, nasze cnoty muszą być inne, jeżeli ma się z nas wydobyć siłę do walki o ziemię.

CIĘŻKIE RYZYKO.

W końcu jedna sprawa, która niepokoi ludzi spokojnych. Czy walka nasza wewnętrzna ma się coraz bardziej zaostrzać, czyż obie strony mają mieć dla siebie tylko słowa waśni i negacji? O ile o mnie chodzi, robiłem od szeregu lat wszystko, aby nie dać się wytrącić z równowagi, nie dać się odwieść od programowej tezy, którą postawiłem jako Marszałek Sejmu: dążyć do harmonijnej współpracy Rządu i Sejmu dla Państwa. Wśród dzikich odgłosów walki, narzucanej nam codziennie, nie dam się nigdy przekonać, że zupełne poniżenie ciał prawodawczych może Polsce wyjść na korzyść, tak samo jak nie dam się przekonać, że Rząd marjonetek chwiejących się wedle wahań każdorazowej konjunktury parlamentarnej byłby nam teraz potrzebny. Nie lękam się zmian, ani walk, nie jestem zwolennikiem zakrzepłej równowagi w sprawach publicznego życia. Wiem, że życie wymaga równowagi niestałej. Chodzi tylko o to, żeby niestałość równowagi nie groziła samemu życiu — a chwilami zdaje się, jakoby losy narodu stały wobec ciężkiego ryzyka. Takiego ryzyka naród nasz nie ma potrzeby brać na siebie.

Podczas gdy w dużej sali Starego Teatru przemawiał Marszałek Daszyński, na dole w obszernej klatce schodowej przemawiał do drugiego zgromadzenia Wice-marszałek tow. Żuławski. Następnie mówcy zmienili się i Marszałek Daszyński udał się na dół na drugie zgromadzenie, gdzie wygłosił tę samą mowę, a na górze powtórzył swoją mowę Wicemarszałek tow. Żuławski.

„Dzień Młodzieży" w Warszawie

Akademja Warszawskiej Organizacji Młodzieży T. U. R.

Wczoraj o godz. 11 rano w sali teatru „Ateneum" tłumy młodzieży robotniczej świętowały swój, międzynarodowy „dzień".

W pięknie udekorowanej sztandarami sali zebrała się awangarda polskiej klasy robotniczej — młodzież. Nie starczyło miejsca dla wszystkich, musiano stać w przejściach.

Zagaił akademję przewodniczący Warszawskiej Org. Młodzieży TUR, tow. **H. Jędrzejewski.** W prezydjum zasiedli ttow. **Pietrzykowski, Chróścielewska, Gąsiorowska, Krzysztofiakówna, Lowielówna, Raczyński, Rostkowski, Rubinstein.**

Przemówienia wygłosili tow. **Stanisław Garlicki, Eugenjusz Przetacznik, Michał Sokołowski i Andrzej Strug.** Przemówienia przerywane były burzliwemi oklaskami i okrzykami na cześć uwięzionych towarzyszów.

Rezolucja została jednogłośnie przyjęta.

W części artystycznej występowali pp. **Oberska** i H. **Ładosz.** Przygrywała orkiestra Zw. Prac. Elektrowni.

Z powodu braku miejsca obszerniejsze sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Wielka katastrofa lotnicza

ZGINĄŁ ANGIELSKI MINISTER LOTNICTWA

Londyn, 5 października. (PAT.). **Biuro Reutera donosi z Paryża: Sterowiec R. 101 uległ dziś o godz. 2.30 koło Beauvais strasznej katastrofie. Stanął on nagle w płomieniach i spadł. Z liczby 53 pasażerów i członków załogi ocalało tylko 7 oscób — reszta poniosła śmierć. Pozostali przy życiu odnieśli ciężkie poparzenia i zostali przewiezieni do szpitala w Beauvais. Wśród zabitych znajduje się również minister Lotnictwa tow. Thomson.**

Beauvais, 5 października. (PAT.). Z ogólnej liczby 58 osób, znajdujących się na sterowcu, ocalało 8 osób. Wśród zabitych znajdują się minister Lotnictwa tow. Thomson, komendant sterowca i jego zastępca. W chwili katastrofy pasażerowie pogrążeni byli we śnie z wyjątkiem pilota, który ocalał. Wedle zeznań tego ostatniego motory sterowca funkcjonowały normalnie, lecz deszcz i silny wiatr parły sterowiec ku ziemi, a w pewnym momencie wiatr, który zerwał się z szaloną siłą, zepchnął balon zupełnie na ziemię; nastąpiła wówczas eksplozja. Z pod gruzów sterowca wydobyto dotychczas zwęglone zwłoki 25-ciu osób, których niesposób rozpoznać. Inżynier-konstruktor aparatu, który, znajdując się w bocznej kabinie, ocalał, zeznał, iż po drugim wstrząsie pilot usiłował wznieść w górę sterowiec, jednakże ster odmówił posłuszeństwa. Osoby, które ocalały, oświadczają, iż uratował ich zbiornik wody, z którego wylała się woda podczas eksceplozji.

Paryż, 5 października. (PAT.). Ocaleni pasażerowie i członkowie załogi sterowca R. 101 złożyli przed komisją śledczą, która przybyła samolotami pierwsze zeznania, które w sposób następujący odtwarzają przebieg tragicznej katastrofy.

Do godz. 1-ej w nocy podróż sterowca odbywała się normalnie. Po godz. 1 sterowiec wszedł w strefę burzy i walczył z silnemi wichrami. Pasażerowie i część załogi spali. Kilka tylko osób przechodziło się po oszklonym pokładzie, przypatrując się burzy. W pewnej chwili silny prostopadły podmuch wichru przygniótł sterowiec ku ziemi. Sternik wyprostował sterowiec. Po chwili drugi silniejszy podmuch burzy rzucił przodem sterowca ku ziemi. Sternik nie zdołał wyprostować balonu, który począł opadać coraz szybciej. Zatrzymano motory i wówczas sterowiec stał się ofiarą wichru. Puszczono wówczas motory w ruch po raz drugi jednakże stery odmówiły posłuszeństwa. Sterowiec z wielką siłą uderzył przodem o wierzchołki lasu i w pewnej chwili olbrzymi kadłub balonu opadł na drzewa. Nastąpiła straszliwa eksplozja wodoru i benzyny. Sterowiec bowiem, wbrew praktyce, nie był napełniony niepalnym helem lecz łatwopalnym wodorem. Płonący aluminjowy szkielet sterowca runął na ziemię. W chwili katastrofy padał ulewny deszcz i szalała wichura. Noc była bardzo ciemna.

Zaalarmowani wybuchem wieśniacy przybyli pierwsi na miejsce katastrofy. Straż pożarna z pobliskiej wsi nie mogła ugasić pożaru. Metalowe wiązania płonęły jak zapałki. W pół godziny później przybyła na miejsce kompanja żołnierzy z pobliskiego miasteczka Beauvais, która zajęła się akcją ratunkową. Jednakże poszukiwania były bardzo utrudnione przez ciemność, wicher i deszcz. Dopiero o świcie zdołano zorjentować się o ogromie strasznej katastrofy.

Beauvais, 5 października. (PAT.). Dotychczas wydobyto zwłoki 47 ofiar katastrofy. Zwłoki trzech pozostałych ofiar znajdują się jeszcze pod szczątkami sterowca. 25 trupów wydobyto ze środkowej kabiny. Potwierdza się oficjalnie wiadomość, że wśród zabitych znajduje się także sir Lefton **Branker,** szef lotnictwa cywilnego.

NIKT ZA WAS TEGO NIE ZROBI!

Musicie sami praw swoich dopilnować! Dochodzą nas wiadomości, że dużo list wyborczych zostało nieściśle sporządzonych. JESZCZE TYLKO PRZEZ 5 DNI LISTY BĘDĄ WYŁOŻONE W LOKALACH OBWODOWYCH.

Towarzyszki i Towarzysze! Nie czekajcie na ostatni dzień, lecz DZISIAJ POMIĘDZY 4 a 10 WIECZOREM udajcie się do lokalu komisji obwodowej i sprawdźcie, czy wy i członkowie waszych rodzin są zapisani na listach.

Zabierze to wam wszystkiego kilka minut czasu!

NIE ZANIEDBUJCIE SWYCH PRAW!

ROZBICIE BLOKU SJONISTYCZNEGO

Wczoraj obradowali we Lwowie sjoniści z Wschodniej Małopolski.

Po dłuższej dyskusji postanowili nie wstępować do bloku sjonistycznego.

Ponieważ jednak część sjonistów z Małopolski Wschodniej opowiada się za blokiem, będą więc tam dwie listy sjonistyczne.

Zabezpieczenie pretensji pieniężnych wedle kursu w złocie

Ludzie nieświadomi tego, że stałość banknotu złotowego jest ponad wszelką wątpliwość zabezpieczona, podejmują oszczędności złotowe, by je zamienić na banknoty dolarowe celem „tezauryzacji“. **Postępowanie to jest niesłychanie szkodliwe dla gospodarstwa przeżywającego i tak już ciężki kryzys, bo instytucje finansowe na skutek podejmowania banknotów złotowych zmuszone są do ściągania banknotów od swoich dłużników z warsztatów pracy, gdzie te banknoty są czynne.** Podejmowanie banknotów tedy jest szkodliwe dla **podejmującego,** bo pozbawia go procentów, a nadto dla **gospodarstwa,** bo ścieśnia jeszcze bardziej tak produkcję, jak i konsumcję. **Koniecznem jest tedy szerokie uświadomienie publiczności, że zabezpieczenie sobie zwrotu w banknotach złotowych, — jednakowoż wedle kursu w złocie dnia, w którym oszczędności zostały złożone, — daje zupełne zabezpieczenie dla wierzyciela, nawet na ten nieprawdopodobny wypadek, gdyby banknot złotowy miał spaść w kursie.** Okoliczność, że wierzyciele potracili swój majątek, umieszczony w oszczędnościach banknotowych z powodu spadku banknotu przed i powojennego, spowodowaną była jedynie brakiem tego zastrzeżenia ze strony wierzycieli względnie odnośnej ochrony w ustawach. **Ani wierzyciele pretensji pieniężnych, ani ustawodawca nie mieli o tem pojęcia, że konsekwencją spadku banknotu będzie dotkliwa strata dla wierzycieli, a zbogacenie dla dłużników.**

Świadomymi rzeczy powinni być ekonomiści, szczególnie profesorowie uniwersytetu, którzy naukę ekonomji wykładali. **Ci jednakowoż widocznie tak samo nie zdawali sobie sprawy,** i dopiero niesłychanie dotkliwe szkody, powstałe dla wierzycieli pretensji pieniężnych, **nauczyły zamożniejszych kapitalistów pieniężnych, chronić się przed stratą w przyszłości** przez zastrzeżenie zwrotu wedle kursu w złocie. Właściciele wkładów oszczędnościowych w banknotach złotowych np. w Komunalnych Kasach tego zastrzeżenia nie zrobili, a ustawodawca odnośnego przepisu nie wydał ze względu na to, że stałość banknotu złotowego jest zapewniona. Skoro jednakowoż istnieją wkłady dolarowe, które bywają teraz podejmowane, skoro dalej podejmuje się wkłady złotowe, celem zamiany na dolary papierowe, a to dla zabezpieczenia się w razie spadku banknotu złotowego, **to powinien ustawodawca wydać ustawę dla zabezpieczenia wkładów oszczędnościowych i wszelkich pretensji pieniężnych.** Nie będzie to żadną nowością któraby mogła osłabić zaufanie do złotego, skoro Państwo samo wydało papiery wartościowe na złote w złocie. Pieniądz papierowy dolarowy, na wypadek zawikłań wojennych, jeżeli Ameryka będzie do nich wciągniętą, może tak samo ulec spadkowi jak każdy inny banknot, a wtedy nie da wierzycielowi tego zabezpieczenia, jaki daje wkład oszczędnościowy w złotych wedle kursu w złocie.

Właściciele wkładów oszczędnościowych, którzy szukają zabezpieczenia przed spadkiem banknotu przez kupowanie dolarów papierowych, są w niebezpieczeństwie, że poniosą straty na wypadek, gdyby dolary z obrotu wewnętrznego zostały usunięte, co łatwo się stać może, jeżeli nastąpi ustawowe zabezpieczenie banknotów złotowych wedle kursu w złocie. **Związki Komunalnych Kas Oszczędności powinny jak najszybciej tą kwestją się zająć i wdrożyć celową akcję dla uchronienia gospodarstwa przed pogłębieniem i tak już ciężkiego kryzysu gospodarczego.**

Daniel Gross.

NAD MOGIŁĄ ADAMA WIŚLICKIEGO

Adam Wiślicki!

Mało kto z obecnego pokolenia wie, kim był **Adam Wiślicki.**

A przecież przed 30 — 40 latami imię to było sztandarem, dookoła którego skupiało się wszystko, co w ówczesnem Królestwie Polskiem było postępowe, wolnomyślne i idące z duchem czasu.

Przez czterdzieści lat redagował „Przegląd Tygodniowy“, który obok „Prawdy“ Świętochowskiego i „Głosu“ Dawida torował w Polsce drogę każdej nowej, a zdrowej idei, która się na Zachodzie pojawiła.

Zwalczany przez kler, przemilczany przez kołtuńską i pseudo - postępową prasę, wysoko dźwigał pochodnię wolnej myśli, z wielkim talentem redagując „Przegląd Tygodniowy“ i walcząc przez czterdzieści lat z trudnościami, o jakich współczesne nam wydawnictwa nie mają wyobrażenia.

Ale też miał tę moralną satysafkcję, że każdy numer „Przeglądu“ był przez garstkę postępowców i społeczników oczekiwany z biciem serca i czytany jak objawienie.

Poza redagowaniem tygodnika przyswoiło wydawnictwo „Przeglądu Tygodniowego“ polskiej publiczności czytającej szereg cennych dzieł naukowych i beletrystycznych z piśmiennictwa obcokrajowego. Pomiędzy innemi wydał Wiślicki Rankego „Papieże i papiestwo“, Smilesa „Samopomoc“, Büchnera „Obrazki ifzjologiczne“, przekład poezyj Petöfi'ego w tłumaczeniu Józefa Kotarbińskiego i wiele innych.

Do końca życia pozostał wierny swoim ideom.

Umarł w 1913 roku w nędzy i zapomnieniu.

Nad grobem jego na cmentarzu Powązkowskim zebrała się wczoraj niewielka grupa postępowców i wolnomyślicieli, aby złożyć hołd pamięci niestrudzonego bojownika z okazji ustawienia nagrobka na jego mogile.

Krótkie wspomnienie o pracach i zasługach Adama Wiślickiego wygłosił prof. Marjan **Wawrzeniecki.**

DZIŚ W RADJO Godz. 20 Koncert międzynarodowy z Lipska

ZAKOŃCZENIE LOTU OKRĘŻNEGO AWJONETEK

W niedzielę rano pomimo złej pogody na lotnisku cywilnem w Mokotowie zebrały się duże tłumy publiczności.

Punktualnie o godz. 11-ej rozpoczął się start balonów kulistych, którym osobiście kierował ppłk. Grabowski.

Balony podprowadzono blisko miejsc dostępnych dla publiczności, poczem po wyrzuceniu worków z piaskiem, balony wzbijały się w górę i niebawem nikły z oczu zebranym w gęstej mgle.

Przed godz. 13 usłyszano warkot silnika. To MN 5 por. Szczepaniaka nadlatywała w stronę warszawskiego lotniska. Wystrzelona petarda — znak otwarcia lądowania, pozwoliła por. Szczepanikowi osadzić zgrabnie swoją awjonetkę na murawie stołecznego lądowiska.

W chwili obecnej przewidzieć już można, że na pierwszem miejscu w III Krajowym Konkursie Awjonetek LOPP. stanie prawdopodobnie por. Żwirko na awjonetce RWD 4, drugie inż. Grzeszczyk RWD 4, trzecie — kpt. Gedgowd JD 2. Pamiętać bowiem należy, że o zwycięstwie w konkursie decyduje ogólna ilość zdobytych punktów.

Jutro o godz. 10 rozpocznie się ostatni dzień III Krajowego Konkursu Awjonetek LOPP., polegający na próbie demontażu. Zdemontowane awjonetki będą przenoszone przez tunel, poczem nanowo montowane.

Dzień jutrzejszy ostatecznie zdecyduje o klasyfikacji zawodników.

LEWIATAN A „NIECHLUJNE“ USTAWODAWSTWO

W tych dniach odbyło się w „Lewiatanie zebranie dyrektorów organizacyj gospodarczych, które uchwaliło rezolucję stwierdzającą, że „w wydawaniu dekretów z mocą ustawy należy ograniczyć się do uregulowania jedynie tych zagadnień gospodarczych, które z punktu widzenia konieczności życiowych powinny być załatwione“.

A więc nawet Lewiatan, którego nikt nie posądzi o nieżyczliwy stosunek do rządów pomajowych, w sposób niezmiernie delikatny, ale nie pozostawiający żadnych wątpliwości, daje do zrozumienia, iż **woli „niechlujną“ — jak ktoś powiedział — pracę ustawodawczą Sejmu od dyletanckich i robionych na kolanie dekretów.**

I co wy na to, panowie moralne sanatory?

TUHAJ-BEJE ZA BEBE

Prasa sanacyjna donosi, iż zamieszkali w Polsce Tatarzy na zjeździe odbytym w Wilnie wypowiedzieli się za poparciem Bebe.

Bebe ma już zatem poparcie B. B. S., Tatarów, mandolinistek i cadyków. Jeżeli za B. B. „wypowiedzą“ się jeszcze nieboszczycy—to bezpartyjna partja ma murowanych 300 mandatów.

W JAKI SPOSÓB UTRUDNIA SIĘ WYKONYWANIE PRAW WYBORCZYCH

DO WIADOMOŚCI PAŃSTWOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ

Otrzymaliśmy następujący list od jednego z naszych czytelników.

We wsi **Nieciecz,** gm. **Bielica,** pow. **Lida,** jest (względnie ma być, bo go jeszcze nie ma) lokal wyborczy obwodu Nr. 8. który obejmuje przeszło 10 wiosek. Chcąc sprawdzić, czy jestem wpisany na liście wyborczej tego obwodu (mieszkam tu od 4 miesięcy i jestem meldowany) zapytałem się dn. 30.9 r. b. przewodniczącego komisji wyborczej p. Wrońskiego (osadnik wojskowy „sanator“) **gdzie jest ten lokal i czy listy są wyłożone,** na co mi odpowiedział, **że gdzie lokal będzie to on sam jeszcze nie wie, co się tyczy listy — to zrobił to, co do niego należało. a jeżeli ich niema, to wina urzędu gminnego.**

Wobec takiego oświadczenia, udałem się dn. 1.10 do urzędu gminnego w **Bielicy** by się dowiedzieć o faktycznym stanie rzeczy, tam powiedziano mi, **że list wyborczych obwodu Nr. 8 nie mają, a jeżeli są, to jest winą komisji tego obwodu, że ich nie podjęto do tego czasu.**

Następnie dnia 2.10 spotkawszy zastępcę przewodniczącego, p. Wesołowskiego, (miejscowy nauczyciel) zwróciłem się do niego z zapytaniem, **co jest z lokalem i listami.** Odpowiedział z ironją, że nie wie i że należy w tej sprawie zwrócić się do przewodniczącego. Nawiasem dodał, że mnie na liście niema i że „nie muszę“ głosować.

Wobec takich krętactw uważam za stosowne zwrócić się do tow. Redaktora z prośbą o informację, kiedy i gdzie mam interwenjować, by z rozmyślnego opóźnienia wyłożenia list wyborczych wyciągnąć należyte konsekwencje.

REWIZJE W BYDGOSZCZY

W ciągu nocy z piątku na sobotę dokonano rewizji u szeregu członków PPS. i NPR.

Między innemi, policja zrobiła rewizję w mieszkaniach: b. posła tow. **Matuszewskiego,** sekretarza Związku Rolnego, tow. **Pasternaka,** sekretarza Związku Rob. Drzewnych, tow. **Dereżińskiego,** radnych tow. tow. **Marka** i **Lenkowskiego,** tow. **Lehmana,** b. posła **Faustyniaka** i radnego **Drewka** z NPR., sekretarza Z. Z. P., **Rossaka** i t. d.

Ogółem przetrząśnięto około 30 mieszkań, szukając broni, oraz rezolucji Kongresu Krakowskiego. Nic nie znaleziono.

Pamiętajcie, że w gmachu Z. Z. K. (ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20, tel. 236-57 i 311-13) gra codziennie teatr „ATENEUM“ pod dyr. Stefana Jaracza. Dojazd tramwajami Nr. Nr.: 7, 12, 24, M z mostu Poniatowskiego.

Na fundusz „Robotnika“

Zł. 30 od sympatyka z Łodzi.

SPROSTOWANIE KOMENDANTA P. P.

W związku z artykułem zamieszczonym w czasopiśmie „Robotnik“ Nr. 257 z dnia 2-go września r. b. p. t. „Strajk w fabryce „Wedla“ — delegatom nie wolno przechodzić ulicą Szpitalną“, na podstawie art. 21 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7.II 1919 r. (Dziennik Praw Nr. 14, poz. 186) proszę o zamieszczenie poniższego sprostowania:

Nieprawdą jest, aby Kamiński zatrzymany był w komisarjacie przez pięć godzin;

nieprawdą jest, aby zatrzymanego Kamińskiego starano się w komisarjacie wszelkiemi sposobami przekonać o bezowocnej walce;

natomiast prawdą jest, że Kamiński za zaczepianie robotników udających się do pracy został zatrzymany, a nie mogąc się wylegitymować policjantowi, został sprowadzony do komisarjatu dla sprawdzenia tożsamości;

prawdą jest, że Kamiński przebywał w komisarjacie w czasie sprawdzania telefonicznie jego tożsamości, co trwało około jednej godziny.

Komendant Policji Państwowej
m. st. Warszawy
Czyniowski.

Wśród nowych książek

KSIĄŻKI TOW. WYDAWN. „RÓJ“

Emil Zola. „ZIEMIA“.

Jest to wielka epopeja chłopska, której naturalizm wywoływał w swoim czasie burzę zgorszenia i potępień.

Dla czytelnika polskiego, który ma w swej ojczystej literaturze „Chłopów“ Reymonta, przeczytanie „Ziemi“ da niesłychanie ciekawe porównanie psychiki chłopskiej obu narodów.

Tadeusz Boy - Żeleński. „SŁOWA GRUBE I CIENKIE. FLIRT Z MELPOMENA. MARZENIE I PYSK“.

Trzy naraz — świetne książki!

Daje nam najdzielniejszy w Polsce „pysk“. Jego książki — to ładunek dynamitu, rozszarpujący niewentylowane zakamarki naszego życia kulturalnego.

Duvernois. „OBSERWATORKA“.

Nowa, lekka, świetna, książka „piewcy paryskich bulwarów“, świetnego znawcy duszy drobnego filistra francuskiego.

Henri de Montherlant. „LUDZIE ARENY“. Przekład Jana Parandowskiego.

„Ludzie areny“ jest książka o walce byków. Nikt dotychczas nie podjął tego tematu z taką siłą, nie stworzył tak rozległego obrazu, który w swych górnych krańcach sięga zadumy misterjów Mitry. Z tła tego romansu wieje niezwykle jasna wizja Hiszpanji, jej miast słonecznych i ludzi pełnych porywu.

Wodehouse. „PTASZEK Z PICADILLY“.

Satyra angielska na plutokrację amerykańską, która napróżno stara się przyswoić formy angielskiego high-lifu. lifu.

Tadeusz Miciński. „WITA“.

„Wita“ jest najjaśniejszą i względnie najprostszą w koncepcji książką Micińskiego.

Rzecz dzieje się na Ukrainie, a tłem historycznem jest zjazd Kaniowski króla Stanisława Augusta z carową Katarzyną II.

Frank Heller. „EXPRESS SYBERYJSKI“.

Akcja powieści ożywiona i ciekawa. Humor, świetność opisu, niezwykle zajmująca intryga, sprawiają, iż gdy raz weźmie się powieść Hellera do ręki trudno odłożyć ją nie doczytawszy do ostatniej strony. Zalety te czynią zrozumiałem wziętość międzynarodową młodego szwedzkiego autora.

Emanuel Bove. „MOI PRZYJACIELE“.

Powieść, nagrodzona w roku zeszłym „Grand Prix“ Fiquire w sumie 50.000 frcs.

Antoni Marczyński: „GDY BESTJA BUDZI SIĘ“.

Nowa sensacyjna książka świetnego pisarza polskiego.

W. J. Locke. „SŁAWA KLEMENTYNY WING“.

W szeregu pogodnych i zajmujących pism Locka, tak poczytnych w Polsce, ta historja trzydziestoletniej sławnej malarki, która przeżywa zawód miłosny każe — jak pisze Courtney w „Daily Telegraph“, tętnić krwi i bić sercu, jak przy lekturze nieśmiertelnych arcydzieł romantyzmu“.

NOWOŚCI „DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ“

Dom Książki Polskiej przypomniał czytelnikom szereg arcyciekawych powieści: dla dorosłych trzy powieści Wacława **Gąsiorowskiego:** „Bem“, „Księżna Łowicka“ i „Emilja Plater“, a dla młodzieży trzy powieści ulubionego pisarza młodzieży, Walerego **Przyborowskiego:** „Olszynka Grochowska“, wydana przed kilku miesiącami, oraz świeżo wydane „Pod Stoczkiem“ i „Adjutant Naczelnego Wodza“.

„Pod Stoczkiem“ to powieść o dzielnym Generale Dwernickim i jego pierwszej, pełnej chwały, bitwie pod Stoczkiem, stoczonej w dn. 4 lutego 1831 r. z przeważającemi siłami gen. Geimara. Zwycięstwo to, przypominające racławickie w powstaniu Kościuszkowskiem, miało duże znaczenie moralne: było to wygranie pierwszej bitwy w tej wojnie, okazało niepospolite wartości młodego żołnierza, umocniło jego wiarę w zdolności ukochanego wodza, zaimponowało przeciwnikowi. Książka opatrzona jest przedmową historyczną prof. H. Mościckiego oraz wyjątkowo pięknemi rycinami A. Gawińskiego.

„Adjutant Naczelnego Wodza“ jest jedną z najlepszych powieści W. Przyborowskiego, której główną treścią jest powiadanie adjutanta gen. Skrzyneckiego o bitwie pod Ostrołęką i brawurowej walce artylerji polskiej pod komendą Bema, on to bowiem szaloną „Szarżą“ artylerji uratował armję polską od całkowitego rozbicia. Bardzo zajmujące opowiadanie adjutanta gen. Skrzyneckiekiego przeplatane emocjonującemi przygodami jego rekonensansu, doskonale wprowadzają młodego czytelnika w historję tej epoki.

Obie książki, wydane niezwykle starannie i ozdobnie, będą wraz z „Olszynką Grochowską“ z entuzjazmem przyjęte przez młodzież. Wydane zostały z okazji setnej rocznicy Powstania Listopadowego.

Z KSIĄŻEK „WIELKOPOLSKIEJ KSIĘGARNI NAKŁADOWEJ“

„SETNA ROCZNICA POWSTANIA LISTOPADOWEGO“. Książka ta zawiera tekst d-ra Bronisława Pawłowskiego, i przeszło 100 ilustracji, bardzo ciekawych i mało znanych z epoki powstania i walki naszej przeciwko Rosji w roku 1830—31. Cena przystępna zł. 4.80.

„DZIKA DYWIZJA“. Znany autor tej książki, Michał Breszkowski, mieszkający w Paryżu, napisał ostatnio bardzo ciekawą powieść na tle historycznym. „Dzika Dywizja“ walczy na Ukrainie i w Małopolsce, poczem miała być użyta do zwalczania rewolucji bolszewickiej. Rzecz bardzo ciekawie napisana. Cena zł. 6.

WYDAWN. „RENAISSANCE“

Den B. Lindsay. „BUNT MŁODZIEŻY“. Przekład Heleny Boloz - Antoniewiczowej.

Autor przedstawia obraz pewnych przejawów życia społecznego, które obserwował stale i przez czas dłuższy, sprawując urząd sędziego śledczego dla nieletnich i dla spraw rodzinnych przy sądzie w Denner. Książka jest owocem doświadczenia, nabytego w ciągłem stykaniu się z zagadnieniami, związanemi z wychowaniem seksualnem młodzieży pokolenia wojennego. W założeniu swem książka jest podobna do poprzedniego dzieła Lindsaya p. t. „Bestja“, wydanego przed 10-ciu laty, w którem autor zobrazował amerykańskie systemy polityki wewnętrznej.

O tej książce napiszemy obszernie w najbliższych numerach.

Marja Reutt. „MĘCZENNICA NA TRONIE PIASTOWSKIM“. Powieść o królowej Jadwidze.

Powieść ta o cudnej, ale nieszczęśliwej królewnie węgierskiej, która poświęciła dla Polski najdroższy skarb życia—miłość i promienną nadzieję szczęścia i ukochała tę przybraną ojczyznę że nawet w chwili zgonu troszczyła się o jej los i naród cały.

E. Phillips Oppenheim. 10 ZAGADEK LONDYNU, powieść kryminalna. Przekład Andrzeja Magórskiego.

Tegor autora ukazały się już **„WAMPIRY GIEŁDY“** w przekładzie Bolesławy Kopelówny i **„KUSZĄCE OCZY ZBRODNIARKI“.** Wszystkie powieści z cyklu najpiękniejszych powieści kryminalnych.

Emil Droonberg. „W POGONI ZA ZŁOTEM“ („Klondyke“). Z cyklu najpiękniejsze powieści świata. Dzieło to jest epopeą poszukiwacz yzłota w Kaliornji.

Sir John Retcliffe. „INDJE W PŁOMIENIACH“. Powieść o narodzie na torturach. Z cyklu najpiękniejsze powieści świata. Przełożył Leo Belmont.

Berndorff. „SZPIEGOSTWO“. Przełożył Andrzej Magórski. Z cyklu szpiedzy i zdrajcy.

Leo Belmont. „POMIĘDZY SĄDEM A SUMIENIEM“. Powieść kryminalna (Rozwiązanie zagadki „Sprawa przy drzwiach zamkniętych“ tegoż autora).

Stefan Grabiński. „NAMIĘTNOŚĆ“ (L'Appassionata). Opowieść wenecka.

Edgar Wallace. „TAJEMNICA NOWEJ SZPILKI“. Powieść z cyklu najpiękniejszych powieści kryminalnych.

Johan Rojer. „MATKA, KTÓRA NIE RODZIŁA“ (Dyrendal). Przełożył Leo Belmont. Powieść z cyklu 25 arcydzieł ostatniej doby.

Maciej Wierzbiński. „W POGONI ZA NIEWINNĄ“. Powieść.

Colette. „NIEWINIĄTKO“. Przełożył Mirandola.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok II | Warszawa, 6 października 1930 r. | Nr. 40

Wczorajsza niedziela w sporcie

Z PODWAWELSKIEGO GRODU

SUKCESY KOLARZY KRAKOWSKIEJ LEGJI

Mistrzostwa kolarskie okręgu krakowskiego, w których brali udział najlepsi kolarze wszystkich klubów krakowskich, m. in. Legji, Garbarni, Wawelu, Makabi i Klubu Cyklistów, zgromadziły 36 zawodników. Pierwszy do mety przybył najlepszy zawodnik krakowskiego okręgu Kosiński z RKS Legji w czasie 1.33.45, drugi Duda, trzeci Kaller (Legja).

Wyniki poszczególnych klubów przedstawiają się następująco: RKS Legja: Mistrzem na r. 1930/31 Kosiński 1.33.45, drugi Kaller, trzeci Grzesik. Garbarnia: Mistrzem Nowak (6) 1.37.21, drugi Steczyński (10), trzeci Rulikowski. Makkabi: Mistrzem Kluger (14) 1.43.45, drugi Goldberg (20). Klub Cyklistów Wieliczka. Mistrzem Jabłoński (11) 1.40.44, drugi Słodki. Wawel: Mistrzem Duda (2). Zaznaczyć należy, że Legja zajęła w tych zawodach pierwsze, trzecie i czwarte miejsce, co najlepiej dowodzi tego, że jest bezkonkurencyjnie najsilniejszą sekcją kolarską w Krakowie. Po powyższych zawodach odbył się start do biegu nowicjuszów, urządzony przez RKS Legję, do którego stanęło 31 uczestników. Trasa wynosiła 25 klm. — Pierwsze miejsce zajął Kaliński w czasie 53.06, drugie Kłapcia, a następne Kopera, Król, Kozłowski i Frankowski. Godnem uwagi jest to, że zawodom przypatrywało się mnóstwo zwolenników tego sportu śledząc bacznie interesujący przebieg wyścigów. W skład kolegjum sędziowskiego wchodzili: p.p. Rudnicki, Gorczyński, Fijoł, Mandel, Biasion i Dańdo. Powszechną uwagę zwracał na siebie zawodnik Legji, Kosiński, który zasłużył sobie na miano jednego z najlepszych szosowców Polski.

ZAWODY ZAPAŚNICZE

LEGJA (Kraków) — SIŁA (Mysłowice).

Ubiegłej niedzieli sekcja ciężko - atletyczna Legji wyjechała na rewanżowe spotkanie do Siły, Mysłowice, gdzie odbyły się walki zapaśnicze i podnoszenie ciężarów. Rutynowani zawodnicy Siły mieli bardzo ciężką walkę z początkującymi prawie zapaśnikami Legji, którzy z bardzo wielką ambicją bronili swych barw, a szczególnie Piszczkiewicz, Gross i Spytkowski. Zwyciężyła Siła (Mysłowice), rewanżując się tem samem za porażkę, jaką otrzymała w Krakowie od zapaśników Legji. Zawody odbyły się pod kierownictwem kapitana sportowego p. Gałuszki i wypadły bardzo interesująco.

ZIMOWE KURSY PŁYWANIA W WARSZAWIE

Okręgowy Urząd Wychowania Fizycznego i P. W. w Warszawie komunikuje, iż celem zapewnienia sportowcom pływakom możności stałego treningu zimowego, a młodzieży szkolnej i najszerszym sferom publiczności stołecznej kontynuowania rozpoczętej w sezonie letnim nauki pływania, uzyskał na ten cel w basenach krytych (Kasy Chorych przy ul. Wojskiej i Kolonji Akademickiej przy ul. Grójeckiej) pewną ilość godzin codziennie.

Rozdział tych godzin między kluby i stowarzyszenia sportowe oraz zespoły pływackie młodzieży szkół męskich i żeńskich nastąpi w dniach najbliższych. Kierownicy sekcyj pływackich klubów oraz dyrekcje szkół we własnym interesie powinny jaknajszybciej zgłosić zapotrzebowania, które przyjmuje Ośrodek Wychowania Fizycznego, Warszawa, Al. Ujazdowska Nr. 1, Telefon 102-68.

PIĘCIOBÓJ LEKKOATLETYCZNY O MISTRZOSTWO WRSKO.

Wczoraj odbył się na boisku Skry pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo WRSKO. Kiepska pogoda wpłynęła ujemnie na same wyniki, zwłaszcza w rzutach. Startowało 7 zawodników wszyscy ze Skry. Nasuwa się pytanie, czy naprawdę inne kluby robotnicze nie posiadają odpowiednich zawodników, by móc obsadzić tak ważne zawody.

Wyniki jak na taką pogodę osiągnięto zupełnie dobre. Pierwsze miejsce zdobył Rusek, pkt. 2296,12, II Orzeł pkt. 1973, 775, III Śliwiński pkt. 1881, 405.

Wyniki Ruska 200 mtr. — 24.2, 1500 mtr — 4 m. 59 sek.

Skok w dal — 601, rzut dyskiem — 21.70 mtr., rzut oszczepem — 32.80 m.

O WEJŚCIE DO LIGI

SKRA — LEGJA (Poznań) 2:2 (2:1)

Przy dość licznie zebranej publiczności, odbył się wczoraj na boisku Skry mecz z cyklu o wejście do ligi pomiędzy Skrą i Legją z Poznania. Po zupełnie równorzędnej grze osiągnięto wynik remisowy, przytem jak zwykle pech Skry dopomógł poznaniakom do wyrównania, gdyż bramkę decydującą zdobył pomocnik Skry. Gra była bardzo szybka i efektowna. Akcje ładnie obmyślane tak z tej, jak z drugiej strony kończyły się przeważnie na dobrej grze obrońców. Skra była lepsza technicznie lecz ustępowała przeciwnikom kondycją fizyczną, dlatego też ostatnie minuty należały do Legji. Bramki dla Skry strzelił Kwiatkowski i Błazałek II, a dla Legji pr. łącznik i samobójcza. W obu drużynach specjalnych słabych punktów nie było. Sędziował p. Mosiński.

K. B-ek.

W. K. S. — T. K. S. (Toruń) 3:0 (2:0)

WKS. miał znaczną przewagę na rozmokłym terenie. Bramki zdobyli Kaczmarek, Mikiel i Klimczak. Sędziował p Kossobudzki z Sosnowca.

MECZE LIGOWE

LEGJA — POLONJA 8:4 (5:3).

Mecz należał do najciekawszych spotkań w sezonie i obustronnie prowadzony był żywo i z ogromną ambicją mimo deszczu, o czem świadczy dwanaście bramek, jakie padły podczas gry. W pierwszych minutach znaczną przewagę miała Polonja. Legja jednak szybko otrząsnęła się i zademonstrowała grę uwieńczoną zasłużonem zwycięstwem. Bramki dla Legji zdobyli Nawrot 4, Ciszewski 3 i Przeździecki dla Polonji Malik 2, Pazurek i Szczepaniak z karnego.

CZARNI — POGOŃ 1:0 (1:0).

Zwycięstwo Czarnych nie zasłużone, gdyż Czarni byli zespołem groźniejszym tylko do przerwy. Jedyną bramkę dnia uzyskał Drzymała w 20 minucie gry.

WISŁA — CRACOVIA 1:0 (1:0).

Mecz wzbudził ogromne zainteresowanie i zgromadził ponad 10 tys. widzów. Do przerwy wyraźną przewagę miała Wisła, która jednak zdołała zdobyć zaledwie 1 bramkę w 13 minucie gry przez Kisielińskiego II.

RUCH — WARSZAWIANKA 2:1 (0:0).

Gra stała na niewysokim poziomie a zakończyła się nieznacznem zwycięstwem gospodarzy, którzy zdobyli bramki przez Sobotę i Kałużę. Dla Warszawianki jedyny punkt uzyskał Jankowski. Wskutek przegranej Warszawianka nie ma już zupełnie szans na utrzymanie się w Lidze.

WARTA — ŁKS 3:1 (1:0).

Mecz mało interesujący zakończył się zwycięstwem Warty, która rozporządzała lepiej dysponowanym strzałowo atakiem.



WIZYTACJA obozu instruktorów sportu robotniczego w Zawodziu pod Częstochową.

INNE MECZE PIŁKARSKIE

W sobotę na boisku Polonji odbył się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami klubów polskich i żydowskich, zakończony zwycięstwem klubów polskich 3:2 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Kaczanowski 2 i Mielczarek, dla klubów żydowskich obie Lerner I. Sędziował p. Miron.

Skra II — Marymont II dogrywka 0:1.

Dogrywka 35 min. dała wynik 1:0 dla Marymontu, tak że ogólny wynik brzmi 2:2.

K. B-ek.

WIĘCEK WYGRYWA BIEG KOLARSKI DO MORZA POLSKIEGO

W niedzielę na Dynasach zakończony został bieg kolarski do morza polskiego. W rozegranym w sobotę etapie Gdynia — Toruń (264 klm.) pierwsze miejsce zajął Więcek (Polonia — Bydgoszcz w czasie 9:10.30, 2) Wasilewski (WTC) 9:13.07, 3) Olecki (Legja) 9:19.27. 4) Kosiński (Legja — Kraków) 9:32.58, 5) Wiokas (Żory), 6) Kozłowski (Toruń), 7) Hofsznajder, 8) Wawrzyńczak, 9) Tropaczyński, 10) Pross.

Etap ostatni Toruń — Warszawa rozegrany został przy bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych, co wpłynęło na słabsze naogół wyniki. Do Warszawy pierwszy przybył Więcek w czasie 10:12, 2) Olecki 10:14.2, 3) Wasilewski 10:14.23, 4) Wlokas 10:15, 5) Hofsznajder 10:52.27, 6) Lipiński 10:52.31, 7) Więcek II (Brz. nad Bugiem) 10:52.42, 8) Wejeert (Legja), 9) Jamroga, 10) Skórcz.

W ogólnej klasyfikacji zwyciężył Więcek 37:10:27 przed Oleckim.

Z LEKKIEJ ATLETYKI

CIEKAWE PLANY ZARZĄDU PZLA.

Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego przystępuje obecnie do rozszerzenia ram działania. Rozpoczęta będzie akcja wśród okręgów, o wprowadzenie lekkiej atletyki do mas, zarząd PZLA wejdzie w kontakt z ośrodkami W. F., komitetami W. F. i okręgowemi urzędami W. F. oraz z kuratorjami szkolnemi, aby dzięki temu wszcząć szerszy rozwój lekkiej atletyki. We wszystkich okręgach organizowane będą specjalne kursy lekkoatletyczno - instruktorskie oraz kursy sędziowskie. Zawody o odznakę lekkoatletyczną będą również rozszerzone na cały kraj. W tej sprawie odbędzie się niebawem konferencja przy udziale przedstawicieli związków okręgowych, władz państwowych.

KLUBMERG I CEJZIK PRACUJĄ.

Obaj związkówi trenerzy lekko-atletyczni, Klumberg i Cejzik, czynni są teraz w stolicy, przyczem Klumberg prowadzi ćwiczenia popołudniu na boisku AZS w parku Paderewskiego, a Cejzik trenuje na boisku Polonji przy ul. Konwiktorskiej.

GABINET MASAżU MECHANICZNEGO.

W ośrodku W. F. w Warszawie zorganizowany został specjalny gabinet masażu mechanicznego, w którym za niewielką opłatą wszyscy mogą korzystać z najnowszych metod masażu.

STAN ZAWODÓW O PUHAR AMATORSKI ŚRODKOWEJ EUROPY

2 tygodnie temu, jak już podaliśmy rozegrany został w Budapeszcie mecz o puhar amatorski środkowej Europy pomiędzy Węgrami a Czechosłowacją. Spotkanie zakończyło się zdecydowanem zwycięstwem Węgier 4:1. Po tym meczu stan tabeli o puhar amatorski środkowej Europy przedstawia się następująco:

1) Polska — 5 gier, 3 wygrane, 1 remis, 1 przegrana, br. 14.8, pkt. 7.

2) Węgry — 6 gier, 3 wygrane, 0 remis, 3 przegrane, br. 13:13, pkt. 6.

3) Austrja — 6 gier, 2 wygrane, 0 remis, 3 przegrane, br. 14:15, pkt. 6.

4) Czechosłowacja — 5 gier, 1 wygrana, 1 remis, 3 przegrane, br. 10:15, pkt. 3.

W najbliższym czasie odbędzie się ostatni mecz o puhar, pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Zawody rozegrane zostaną w Pradze czeskiej, przyczem bez względu na wynik meczu mistrzostwo amatorskie środkowej Europy zdobyła już Polska.

TEGOROCZNY DOROBEK LEKKOATLETYCZNY

W ciągu roku bieżącego padło ogółem 13 męskich rekordów lekkoatletycznych Polski i 11 rekordów kobiecych. W biegach 3000, 1500, 3000 mtr. rekord poprawiony był dwukrotnie, podobnie jak w kobiecym biegu przez płotki i w kobiecym rzucie kulą. Lista pobitych w roku bieżącym rekordów przedstawia się następująco: Mężczyźni — 100 m. — Szenajch 10.7, 500 m. — Zuber 1:08, 1500 m. — Petkiewicz 3:57.2, 2 i 3 km.— Petkiewicz 5:33.8 i 8:27. 4,5 km. — Kusociński 14:55.6, 10 klm. — Kusociński 31:39.8,4 4×100 m. — Warszawianka 43.8, Skok o tyczce: Adamczak 370.5, rzut oszczepem — Luckhaus 58,05, Kobiety — 100 i 200 m. — Walasiewiczówna 12.4 i 25.3, 800 m. — Kilosówna 2:27,80 m., płotki — Schabińska 12.6, w dal z miejsca — Hulanicka 250, kula oburącz — Konopacka 19.58, 4 × 200 m. AZS 1:56,6, 4×100 m. — reprezentacja 50.2, trójbój — Konopacka 185 p. Niektóre z tych rekordów nie zostały jeszcze zmeryfikowane. Oficjalną tabelę ogłosimy przy końcu roku.

OSTATNIE ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO WARSZAWSKIEJ KLASY A

Wobec odwołania meczu Skra—Ruch, pozostała nadal otwarta sprawa spadku jednej z drużyn A-klasowych do klasy B. Dotychczasowe rozgrywki natomiast zadecydowały o kolejności miejsc innych drużyn, przedewszystkiem Legji, która wysunęła się ostatecznie na trzecie miejsce.

Obecny stan tabeli podajemy poniżej:

1) Skra — gier 17, pkt. 28, bramek 55:22.

2) Marymont — gier 18, pkt. 27, bramek 51:24.

3) Legja Ib — gier 17, pkt. 22, bramek 62:28.

4) Polonia Ib — gier 18, pkt. 22, bramek 58:43.

5) AZS — gier 18, pkt. 21, bramek 38:38.

6) Warszawianka Ib — gier 18, pkt. 18, bramek 46:40.

7) Gwiazda — gier 18, pkt. 15, bramek 33:58.

8) Makabi — gier 17, pkt. 10, bramek 33:45.

9) Znicz — gier 18, pkt. 7, bramek 27:74.

10) Ruch — gier 17, pkt. 6, bramek 19:48.

NAJLEPSI TENNISIŚCI ŚWIATA

Słynny krytyk Wallis Myers ułożył już dorocznym zwyczajem listę 10 najlepszych tennisistów świata. Pierwsze miejsce na tej liście zajmuje Cochet (Francja). Następnym z kolei jest Tilden (Ameryka), trzecie miejsce zajmuje Borotra (Francja). Na dalszych miejscach znajdują się amerykanie Doeg, Shields, Allison, Lott. Ósmy jest Morpurgo (Włochy), 9) Boussus (Francja), 10) Rustin (Wielka Brytanja).

Lista pań przedstawia się następująco: Pierwsza Hellen Wills Moody (Ameryka), 2) Aussem (Niemcy), 3) Mathieu, 4) Ryan (Ameryka), 5) Watson (Anglja), 6) Jacobs (Holandja), 7) Nuthall, 8) Mudford, 9) Alvarez (Hiszpanja) i 10 Krahwinkel ,Niemcy). (PAT).

W OCZEKIWANIU ZIMY

KALENDARZYK ZAWODÓW NARCIARSKICH W PRZYGOTOWANIU.

Polski Związek Narciarski pracuje obecnie nad przygotowaniem terminarza zawodów narciarskich na sezon 1930-31. Kalendarzyk ten obejmować będzie szereg bardzo ciekawych imprez narciarskich we wszystkich zakątkach kraju zaś zawody międzynarodowe przewidziane są w Krynicy, Zakopanem, Lwowie i Bielsku.

KANADYJSCY HOKEIŚCI PRZYBYWAJĄ DO KRYNICY.

Jak się dowiadujemy, na organizowane przez Polski Zw. Hokeju Lodowego hokejowe mistrzostwa świata, które odbędą się w lutym w Krynicy zapewniony jest już przyjazd drużyny Kanadyjskiej, która w roku 1928 zdobywa mistrzostwo olimpijskie, a w roku 1930— mistrzostwo świata.

ZJAZD MAKABI

W Warszawie odbył się zjazd wszechświatowego Związku Makabi — oddział w Polsce, przy udziale delegatów z całego kraju. Po referatach p.p. Ruseckiego i Raduńskiego uchwalono rozwinięcie szerszej akcji wśród żydów polskich, pozyskanie nowych członków, pozyskanie członków - protektorów, utworzenie nowych klubów, urządzenie zlotu w roku przyszłym, przygotowanie do Makabiady w r. 1932 w Palestynie i t. d.

ECHA SKANDALICZNYCH ZAJŚĆ NA MECZU ROBUR-JUTRZENKA

Kilka miesięcy temu na meczu Robur — Jutrznia doszło do skandalicznych zajść pomiędzy graczami Roburu, a widziami i graczami Jutrzni, zakończonych bójką i interwencją policji. Wydział gier i dyscypliny WOZPN na swem ostatniem posiedzeniu postanowił kierownika Roburu Gierałtowskiego zdyskwalifikować na trzy lata, a sprawcę zajść gracza tego samego klubu Zaleskiego na 12 miesięcy.

PUNKTACJA WIOŚLARSKA

Ostateczna tabela punktacyjna klubów wioślarskich na r. 1930 przedstawia się następująco: 1) KW Poznań 04 590.5 pkt. 2) BTW 215.5 pkt. 3) AZS Warszawa 136 pkt. 4) Wisła Warszawa 118.5 pkt. 5) TW Włocławek 79 pkt. 6) Syrena Warszawa 77 pkt. 7) Sokół Kraków 66.5 8) Tryton 42.5 pkt. 9) WTW 40 p. 10) WKW Poznań 28 pkt, a dalej Wileńskie TW 25 p, KW Toruń 23 p., WKW



ZESPÓŁ PIŁKARSKI R. K. S. „ELEKTRYCZNOŚCI" bierze udział w finałowych rozgrywkach o mistrzostwo kl. B i przypuszczalnie powiększy ilość klubów A klasowych WOZPN-u.



Ćwiczenia uczestników obozu instruktorów sportu robotniczego w Zawodziu pod Częstochową.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

EGZEKUTYWA W. O. K. R-u. W poniedziałek, dn. 6 b. m. o godz. 6 wiecz., w lokalu, Warecka 7, odbędzie się posiedzenie egzekutywy Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

KOMISJA FINANSOWA W. O. K. R-u. We wtorek, dn. 7 b. m., o godz. 6 wiecz., w lokalu, Warecka 7, odbędzie się posiedzenie Komisji Finansowej wraz z delegatami dzielnic P. P. S. w Warszawie.

KOŁO TRAMWAJOWE MURANÓW zwołuje ogólne zebranie członków na dzień 6 b. m. poniedziałek na godz. 7 wiecz. posiedzenie Komitetu na godz. 5.

WTOREK, 7 b. m.

OCHOTA — godz. 7 w. posiedzenie Komitetu.

NOWE-BRUDNO — godz. 7 w. posiedzenie Komitetu.

WOLA-CZYSTE — godz. 7 w. posiedzenie Komitetu.

KOŁO ELEKTROWNI P. P. S. — godz. 6 wiecz. w lokalu Czerwonego Krzyża 20 zebranie członków Koła.

KOŁO KOLEJARZY P. P. S. o godz. 4-ej po poł. w lokalu Siedzibna 5 m. 10. Zebranie członków Koła.

RUCH ZAWODOWY

ZE ZWIĄZKU ZAW. DRUKARZY I POKR. ZAW. W POLSCE — ODDZ. WARSZAWA.

Zarząd Związku podaje do wiadomości członków, iż **we wtorek, dn. 7 b. m. o godz. 7-ej wiecz.** w lokalu Związku (Miodowa 6) odbędzie się **OGÓLNE ZEBRANIE** członków. Prosimy o liczne przybycie.

RUCH KOBIECY

KONFERENCJA WARSZAWSKICH TOWARZYSZEK.

Dn. 7 b. m. o godz 7 wiecz w lokalu, Leszno 53, parter, odbędzie się

KONFERENCJA KOBIET P. P. S.

Sprawy ważne.

Obowiązane są wziąć udział w konferencji Zarządy Kół w pełnym składzie.

KOŁO KOBIET DZIELNICY GROCHÓW w poniedziałek o godz. 7 w. zebranie Kobiet w lokalu, Osiecka 33.

KOŁO KOBIET DZIELNICY PRASKIEJ w poniedziałek o godz. 6.30 w lokalu Ząbkowska 41-43 posiedzenie Zarządu Koła Kobiet.

Organizacja Młodzieży T. U. R.

KOŁO im. F. PEERLA. W dniu 6 b. m. o godz. 7-ej wieczór odbędzie się zebranie Koło im. F. Perla, Przemyska 18 z referatem tow. Stanisława Garlickiego.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.40 Przegląd Prasy. 11.58 — 12.10 Sygnał czasu. 12.10 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 15.00 Przerwa. 15.00—15.20 Komunikat gospodarczy. 15.20 — 15.35 — Przerwa. 1535 — 15.50 Przegląd komunikacyjny. 15.50 — 16.15 Odczyt organizowany przez Prezydjum Rady Ministrów p. t.: „Budujmy Polskę". 16.45 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 — 17.40 Odczyt p. t.: „Czem jest człowiek? współczesna antropologja filozoficzna" — wygł. dr. L. Chmaj. 17.45 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Gastronomja". 18.45 — 19.10 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25—19.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.35 — 19.55 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.55 — 20.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 Koncert symfoniczny z Lipska, poświęcony twórczości Ottorina Respighi'ego. 21.30 — Feljeton p. t.: „Przez góry i pustynie Mongolji" — wygł. p. K. Niemyski. 21.45 Muzyka. 22.10 Feljeton p t: „Naoczny świadek" — wygł. kpt. Bolesław Waligóra. 22.25 — 22.35 Muzyka z płyt gramofonowy h. 22.50 Komunikaty. 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna z dancingu i restauracji „Polonia - Palace — Hotel".

STAN POGODY

Przewidywany przebieg powody w dniu dzisiejszym. W dalszym ciągu pochmurno i dżdżysto (na zachodzie z przejaśnieniami), na Śląsku i w Poznańskiem skłonność do burz. Cieplej. Silniejsze wiatry południowo - zachodnie potem zachodnie (na wybrzeżu porywiste i burzliwe).

Kronika stołeczna

SPIS POBOROWYCH ROCZNIKA 1910.

W poniedziałek, 6 b. m., w kolejnym dniu spisu poborowych rocznika 1910, zamieszkałych stale w Warszawie oraz przebywających w tym czasie w stolicy, a niemających stałego miejsca zamieszkania w kraju, winni stawić się w sekcji wojskowej magistratu (Florjańska 10) w godz. od 9 do 15, zamieszkali w komisarjatach P. P. od I do VII włącznie, nazwiska których rozpoczynają się na literę B.

WYJAZD NOWEJ PARTJI OSADNIKÓW DO PERU.

8 b. m. wyjedzie z Warszawy szósta partja osadników polskich, przygotowanych do podróży przez polską kolonję osadniczą, na tereny osadnicze nad rzeką Ucykali w Peru.

Kolonja otrzymuje liczne zapytanie krewnych osadników, którzy 8 sierpnia wyruszyli z czwartą partją do Peru. W związku z tem kolonja komunikuje, że 29 września otrzymała z Para (port przy ujściu Amazonki) sprawozdanie od konwojenta wspomnianej partji, że podróż odbyła się pomyślnie i wszyscy są zdrowi.

PRZYRZĄDY DO GOLENIA W OPIECZĘTOWANYCH TOREBKACH.

Pewien przedsiębiorca zamierza wprowadzić zapieczętowane torebki, zawierające indywidualne przyrządy do golenia, przedezynfekowane i sterilizowane.

Główna komisja sanitarna wydziału zdrowia magistratu uznała na ostatniem posiedzeniu, że wprowadzenie takich torebek w Warszawie jest celowe, o ile wspomniane przyrządy będą należycie dezynfekowane.

OFIARA TOTALIZATORA

Po ostatnim biegu wczorajszych wyścigów konnych strzelił sobie w usta 32-letni właściciel biura próśb w Otwocku, Tadeusz Wyszyński.

Posterunek Pogotowia na placu Mokotowskim stwierdził śmierć.

OFIARA ZAWIŚCI KONKURENCYJNEJ

20-letnia Andzia Korentajerówna, ekspedjentka u Icka Leskiego, właściciela sklepu z garderobą damską w kramach miejskich „Wielopole", wyszła na chwilę ze sklepu, aby kupić jabłek. Gdy przechodziła obok sklepu z garderobą męską Romana Leon, nagle została uderzona drążkiem przez żonę właściciela. Cofnęła się więc zwracając ze skargą do swej chlebodawczyni. Poszwankowaną K. opatrzył lekarz pogotowia, stwierdzając stłuczenie prawego ramienia.

„QUI PRO QUO"

ZJAZD CENTROŚMIECHU

Wielka szkoda, że Dyrekcja „Qui Pro Quo" nie pamięta o bardzo mądrej maximie, wygłoszonej w swoim czasie na deskach jej teatru przez niezastąpionego Krukowskiego: „potrzeba znać to minimum". Dyrekcja „Qui Pro Quo" i autorzy „qui-pro-quiaccy" zapomnieli, iż istnieje pewna granica, **której nie wolno przekraczać,** wolno stroić sobie żarty z rzeczy śmiesznych, wolno satyrę polityczną chłostać zarówno na prawo jak i na lewo („Qui pro quo" czyni to namiętnie, omijając jednak po mistrzowsku stronnictwo rządzące) ale nie wolno brać **w sposób niesmaczny, za temat dowcipów rzeczy tragicznych**. Tego rodzaju „kawały" nietylko psują całe wrażenie rewji, ale budzą oburzenie wśród całej bez wyjątku (z wyjątkiem chyba dziennikarzy z gazet sanacyjnych) publiczności. Mieliśmy zresztą tego dowód na premjerze... widziano bardzo dobrze kto klaskał ...i nikt się nie dziwił.

Gdyby nie ten przykry zgrzyt przed zakończeniem rewji, całość zasługiwałaby na jaknajżywszą pochwałę.

Poziom programu inauguracyjnego dowiódł raz jeszcze, że teatrzyk ten stoi i stać będzie zawsze na poziomie niezwykle wysokim. Czy weźmiemy prześliczny fragment „W starym Gdańsku (arcydzieło kunsztu dekoracyjnego), czy obrazek hiszpański „Donna e caballeros", „Jesień", czy „Tragedje życiowe", czy też niezrównane poprostu wystąpienia p Lawińskiego każdy z numerów był dobry i do najdrobniejszego szczegółu wycyzelowany.

Jeżeli chodzi o wykonawców to program jest całkowicie pod znakiem p. **Modzelewskiej**, która odrazu, pierwszym swoim występem dowiodła, jest równie doskonała w rewji, jak i teatrze. Piosenki p. Modzelewskiej były wykonane z takim wdziękiem, takim umiarem i taką subtelnością, iż oklaskom nie było końca. Ponieważ w „sketchu" p **Modzelewska** czuła się równie dobrze, jak i w numerach solowych, przeto pojawienie się tej nowej gwiazdy rewjowej witane być może z całą radością. Druga „gwiazda" „Qui pro quo", p. **Ślaska** jak powiedział p. **Jarossy**, jest bardzo ładna ...i nic więcej. P. **Kalinówna**, oczywiście, jest w monologach niezastąpiona.

Dwie nowe męskie „siły" — p. **Leon Fux** — były gwiazdor Ananasa i p. **Rychter** spotkał się z życzliwem przyjęciem ze strony publiczności.

P. **Lawiński**, jak zawsze, mówi świetne monologi i cudownie „djaloguje z p. Tomem". P. **Tom** stara się, jak może, zastąpić „zdrajcę" „Starej budy" Krukowskiego, no a Dymsza, jako patrjota, doprowadza ludzi do szalonego śmiechu.

Program otrzymał prześliczną wystawę. **Tacjanki** tańczą znakomicie, a kilka z pośród piosenek stanie się zapewne równie popularnych, jak hymn „Qui Pro Quo" — „Kochana stara buda" którym, oczywiście, rozpoczęto nowy sezon... w myśl tradycji.

Jedno szwankuje — to owa satyra... Finał drugi jest niesmaczny i nieefektowny ...a szkoda, bo zaciera wrażenie rzeczy ładnych.

I. K.

Co wyświetlają kina?

Atlantic: „Skąd niema powrotu".
Apollo: „Rozkosze niebezpieczeństwa".
Czary: „Dama w szkarłacie".
Colosseum: „Noc upojeń".
Colosseum (mała sala): „Pat i Pataschon jako bohaterowie".
Casino: „Pocałunek" z Gretą Garbo.
Capitol: „Wilki i szakale nocy".
Filharmonja: „Królowa bez korony".
Kometa: „Strajk żon".
Majestic: „Nasza jest noc".
Miejski: „Student ze Sztokholmu".
Pola Negri Palace: „Gdy miłość się zbudzi".
Palace: „Walc miłości".
Pan: „Wilki i szakale morza".
Splendid: „Wielki Gabbo".
Stylowy: „Romans nad Rio Grande".
Światowid: „Parada miłości".
Tęcza: „Walc miłości".
Wisła: „Portjer hotelu Atlantic" i „Małżonek wbrew woli".
Znicz: „Burza nad Azją".
Astra: „Zagłada od wschodu".
As: „Tajemnica starego rodu".
Cristal: „Złoto pustyni".
Forum: „Tajemniczy jeździec".
Helios: „Noce w pustyniach".
Hollywood: „Tajemnica pokoju Nr. 13".
Mewa: „Romans uwodzicielki".
Muza: „Bohater krwawej areny".
Lux: „Willa Falconieri".
Promień: „Z raju bolszewickiego".
Petit Trianon: „Przedziwne kłamstwo Niny Petrówny".
Riviera: „Prawdziwa miłość awanturnicy".
Sokół: „Miasto miłości".
Ton: „Błąd ojca".
Tombola: „Grzechy ojców".
Uciecha: „Kobieta która cię nigdy nie zapomni".

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

STUDENTKA CZWARTEGO ROKU poszukuje lekcji (ewentualnie z obiadami); przygotowuje do egzaminu w zakresie klas 8-miu; uczy dorosłych. Telefon 102-98. Godz. 3 — 7.

WDOWA, bez środków do życia, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Umie szyć, gotować, może prowadzić gospodarstwo. Adres: *Emilji Plater 20 m. 26.*

STUDENT uczy dzieci przygotowuje do gimnazjum. Pomoc w młodszych klasach. Łaskawe oferty do Redakcji „Robotnika" sub „Student".

MŁODA inteligentna panna poszukuje pracy w charakterze ekspedjentki lub kasjerki w sklepie. Ukończyła szołę powszechną. Może złożyć poważne referencje. Oferty pod H. Z. w administracji „Robotnika".

NAUCZYCIELKA MUZYKI UDZIELA LEKCJI GRY FORTEPIANOWEJ ORAZ TEORJI MUZ. (patent konserwatorjum Warsz.). Oferty składać pod „J. S.", Warecka 7, Redakcja „Robotnika".

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
„Aida"
Narodowy
o 8 w. „Głupi Jakób"
Letni
o 8 w. „Wszyscyśmy tacy sami"

TEATR „ATENEUM". Codziennie „Zemsta" Fredry w świetnej inscenizacji Z. Chmielewskiego i w pełnych zamaszystego dowcipu dekoracjach Iwo Galla.

TEATR WIELKI. Dziś teatr nieczynny. Jutro „Hrabina".

TEATR NARODOWY. Dziś komedja Tadeusza Rittnera „Głupi Jakób".

TEATR LETNI. Codziennie „Wszyscyśmy tacy sami".

TEATR POLSKI. Codziennie „Kawaler Papa".

TEATR MAŁY. Codziennie „Wieczne pióro".

TEATR QUI PRO QUO. Codziennie rewja p. t.: „Zjazd Centrośmiechu".

„KOMEDJA MUZYCZNA" (Karowa 18). Codziennie „Izabella".

TEATR „MIGNON" (Marszałkowska 81). Wielka inauguracyjna rewja artystyczna otwarcia sezonu w 16 obrazach p. t.: „Zastaw się — a postaw się!"

„ANANAS". Na sali zimowej rewja inauguracyjna „Babie lato"

PARADA GWIAZD. Rewja inauguracyjna w „Morskiem Oku" wstępnym bojem zdobyła publiczność stolicy. Ogólny podziw budzi fenomenalne odtworzenie olbrzymiej postaci turka, taniec żmij p. Antoszówny, piosenki Bodo i Krukowskiego a także wspaniałe kreacje aktorskie Waltera, Bodo i Olszy. Znakomitej całości dopełniają pp. Bobrowska, Nowicka, Żabczyńska, Duesley, Wojcieszko oraz przemiła para confereicierów Karlińska i Żabczyński.

„ZWARJOWANY BAR". Nowa rewja „Uśmiechu Warszawy" p. t. „Zwarjowany bar" wypełnia codziennie salę teatru. Udział w rewji biorą: Betcherowa, Brochwiczówna, Gruszecka, Marlińska, Petrykowiczówna, Prokopiakówna, Zaleska, Budzyński, Gierasiński, Heinrich, Zygmunt Kawecki, Koszutski, Nowosielski, murzyn Sam Salvano, Ostrowski. 14 Koszutski-Girls, wszechświatowej sławy 7 Jackson-Girls i pierwszy raz w Polsce jazz symfoniczny Aleksandra Sienkiewicza.

„WESOŁY WIECZÓR". Codziennie „Niebieski walc".

TEATR LUDOWY, b. Teatr Powszechny. Dziś o godz. 8 wiecz. powtórzenie premjery komedji w 3-ch aktach p. t.: „Wojna z żoną".

„WESOŁA PAPUGA" na Pradze. W najbliższych dniach otwiera swe podwoje nowy teatr rewji pod egzotyczną nazwą „Wesoła Papuga". Nowy teatr mieścić się będzie w pięknym lokalu dawnego kino-teatru „Hel" na Pradze, ul. Zamojskiego. 20.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STOJAN STEFANOWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.